

**Anna Kowalska-Pietrzak\***

## **Wątki parenetyczne w hagiografii polskiej czasów piastowskich**

### **Paranethic Themes in Medieval Polish Hagiography**

**Abstract:** Paraneisis a term of Greek origin, may be referred to as instruction, warning, advice, or even an incentive to fulfil certain tasks. Paraneitic themes in literature were already explored in ancient times, even by Homer. Drawing heavily on the heritage of antiquity, medieval writers created Christian role models. Hagiography is a perfect genre to serve this function. In their *Lives and Miracles*, creators offered instructions on how to live in search of true sanctity. These kind and charitable individuals will value the Holy Mass, prayer, charity, fasting, broadly understood asceticism as well as care and attention to the sick and the poor. Hagiographers also depicted the lives of ordinary people whose prayers for miracles, mostly healings, were answered. These individuals' attitudes prioritise fervent prayer, oath of renunciation, tremendous faith and trust in God. Hagiographic masterpieces also explain moral principles showing the effects of sin and lack of neighbour love in everyday life. The texts also refer to eternity, showing both positive and negative characters determining either heaven or hell as final destinations of their souls.

**Keywords:** paraneisis, hagiography, the Middle Ages, saints.

\* Anna Kowalska-Pietrzak (ORCID: 0000-0002-4116-4795) – dr hab., profesor uczelni, Instytut Historii Uniwersytetu Łódzkiego, kontakt: anna.kowalska@uni.lodz.pl.

Deus eterni luminis [...] utriusque sexus  
humani generis vocavit.  
Qui, licet diversis temporibus, una iam fide  
et operatione in hac vinea eius laborantes,  
obtulerunt ei fructum temporibus suis<sup>1</sup>.

**P**areneza – z języka greckiego *parainesis*, *parakalein* – oznacza upominanie, radę, zachętę, pocieszenie i umocnienie. W szerszym rozumieniu może też wskazywać na termin biblijny, dzięki któremu zwraca się uwagę na szczególnie aspekt opowieści, napomina się, daje przestrogi, rady i praktyczne zalecenia, ale również stawia wymagania i zadania, naucza się, nawołując do dobrego postępowania i stosowania Ewangelii w praktyce. Słowo to jest ponadto uznawane za nowotestamentowe określenie duszpasterstwa. Pareneza występuje także w listach apostołskich. Może mieć charakter ogólny lub dotyczyć poszczególnych kwestii. Zawarta była również w katalogach cnót i wad, obowiązkach stanów i grup społecznych (tzw. tablice domowe)<sup>2</sup>.

Wątki parenetyczne w literaturze należą do starszych niż dzieje chrześcijaństwa. Pojawiały się już w czasach starożytnych. Ich obecność zaznaczyła się w dziełach Homera (metoda relacji uczeń–mistrz, podawanie przykładów, pouczanie poprzez wymianę myśli, udzielanie rad, mówienie o doświadczeniach) oraz u Hezjoda, a także w pismach filozofów, np. Platona czy Arystotelesa<sup>3</sup>. Autorzy średniowieczni korzystali, co oczywiste, z dziedzictwa antyku, ale tworzyli też własny wzór osobowy: człowieka chrześcijanina, władcy

- 1 *Vita et miracula Sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis* [dalej: VK], wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica* [dalej: MPH], red. A. Bielowski, t. 4, Lwów 1884, s. 682–683.
- 2 F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, przeł. D. Irmińska, J. Kruczyńska, Warszawa 2001, s. 522; G. O'Collins, E. G. Farrugia, *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, przeł. J. Ożóg SJ, B. Żak, Kraków 2002; H. Vorgrimler, *Nowy leksykon teologiczny*, Warszawa 2005, s. 257; J. Lachowicz, *Parenetyczny wymiar wypowiedzi św. Grzegorza Wielkiego na temat kobiet biblijnych. Zarys problemu*, „Teologia Patrystyczna”, 2 (2005) s. 107–108; *Nowy Leksykon Biblijny*, red. F. Kogler, Kielce 2011, s. 513–514, 628, 742, 778; np. List do Galatów 5, 16n; 1 Kor 5n; List do Kolosan 4.
- 3 Szerzej np. K. Tuszyńska-Maciejewska, *Izokrates jako twórca parenezy w prozie greckiej*, Poznań 2004, s. 19 i nast.

i rycerza, znany z *Opowieści rycerzy okrągłego stołu* czy z *Pieśni o Rolandzie*, oraz – nieznany w świecie pogańskim – wzór świętego<sup>4</sup>. Twórcy opowieści o wzorcu chrześcijanina sięgali m.in. do pism św. Augustyna i św. Tomasa z Akwinu. Zdaniem Tomasza z Akwinu człowiek składał się z ciała, kości i duszy, a ostatecznym celem jego życia, podobnie jak wszystkich innych rzeczy istniejących, był Bóg<sup>5</sup>. W literaturze hagiograficznej, tworzonej szczególnie chętnie w okresie średniowiecza, zawierano przekaz o prawidłowych postawach życia chrześcijańskiego.

Artykuł porusza te przykłady z utworów hagiograficznych<sup>6</sup>, które opisują życie oraz cuda dokonane przez świętych powiązanych z dziejami państwa piastowskiego. Najstarsze z dzieł (żywot pierwszy św. Wojciecha) powstało pod koniec X w.,

- 4 Wzorce ludzi średniowiecza np. C. Deptuła, A. Witkowska, *Wzorce ideowe zachowań ludzkich w XII i XIII wieku*, w: *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo. Społeczeństwo. Kultura*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1972, s. 119–158; F. Cardini, *Wojownik i rycerz*, w: *Człowiek średniowiecza*, red. J. Le Goff, przeł. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa 2000, s. 97–142; A. Vauchez, *Święty*, w: *Człowiek średniowiecza*, s. 389–428; W. Mruk, *Homo sanctus. Wzorce świętych w Europie Łacińskiej w średniowieczu*, Warszawa 2018; U. Świdarska-Włodarczyk, *Homo militans. Rycerskie wzory i wzorce osobowe w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2018.
- 5 P. Badyńska, *Model człowieka w polskim piśmiennictwie parenetycznym XVIII w. (do 1773 r.)*, Warszawa 2004, s. 20–21.
- 6 *Vita Sanctae Hedwigis* [dalej: VH], wyd. A. Semkowicz, w: MPH, t. 4, Lwów 1884; Stanisław franciszkanin, *Vita Sanctae Salomeae Reginae Haliciensis* [dalej: VS], wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 4; Stanisław lektor, *De Vita et miraculis sancti Iacchonis (Hyacinthi) ordinis fratrum praedicatorum* [dalej: VI], wyd. L. Ćwikliński, w: MPH, t. 4; Wincenty [z Kielczy], *Vita sancti Stanislai Cracoviensis episcopi (Vita Maior)* [dalej: vsmaj], wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 4; *Vita s. Stanislai episcopi Cracoviensis (Vita Minor)* [dalej: vsmi], wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 4; *De sancto Adalberto episcopo [Tempore illo]*, dalej: TI], wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 4; *Miracula sancti Adalberti* [dalej: MA], wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 4; *Miracula sancti Stanislai* [dalej: MS], wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 4; *Passio Sancti Adalperti Martiris*, w: MPH, t. 1, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864; Jan Kanapariusz, *S. Adalberti Pragensis episcopi et martyris Vita prior* [dalej: vAI], wyd. J. Karwasińska, w: MPH, ser. 2, t. 4, cz. 1, Warszawa 1962; Bruno z Kwerfurtu, *S. Adalberti Pragensis episcopi et martyris Vita altera* [dalej: vAII], wyd. J. Karwasińska, w: MPH, ser. 2, t. 4, cz. 2, Warszawa 1969; Bruno z Kwerfurtu, *Vita quinque fratrum eremitarum [seu] Vita uel passio Benedicti et Johannis sociorumque suorum* [dalej: vQ], wyd. J. Karwasińska, w: MPH, ser. 2, t. 4, cz. 3, Warszawa 1973.

najmłodsze (życie świętego Jacka) około połowy XIV wieku<sup>7</sup>. Ich bohaterami są św. Wojciech (zm. w 997 r.), pięciu braci męczenników (zm. w 1003 r.), św. Stanisław (zm. w 1079 r.), św. Jadwiga śląska (zm. w 1243 r.), św. Jacek Odrowąż (zm. w 1257 r.), błogosławiona Salomea (zm. w 1268 r.), św. Kinga (zm. w 1292 r.)<sup>8</sup>.

Celem artykułu jest rozpoznanie wątków parenetycznych wspólnych dla przywołanych tekstów, niezależnie od okoliczności powstania utworu, przemian w praktykach religijnych, środowiska i duchowości reprezentowanej przez autora.

- 7 Szczegółowe informacje dotyczące poszczególnych źródeł, w tym o czasie ich powstania, a także informacje o ich autorach, omówienie konstrukcji tekstów i sposobu przekazywania opisów zjawisk przez autorów żywotów, np. topos cudów, analiza ich przebiegu; m.in. M. H. Witkowska, *Zagadnienie mentalności religijnej w świetle „Miracula” z XIII/XIV wieku*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1: *Średniowiecze*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966, s. 607–608, 615–616, 626–627; A. Witkowska i J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1: *Słownik hagiografów staropolskich*, t. 2: *Bibliografia hagiografii staropolskiej*, Lublin 2007; A. Witkowska, *Trzynastowieczne miracula św. Stanisława biskupa krakowskiego*, w: A. Witkowska, *Sancti. Miracula. Peregrinationes. Wybór tekstów z lat 1974–2008*, Lublin 2009, s. 212–225; *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdanek, Kraków 2007; M. Sosnowski, *Hagiografia doby chrystianizacji w nowej odsłonie*, „Kwartalnik Historyczny”, 122 (2015) nr 4, s. 877–902, DOI 10.12775/KH.2015.122.4.20; tenże, *Tradycja klasyczna u wczesnych hagiografów św. Wojciecha. Środki i cele*, w: *Stilo et animo. Prace historyczne ofiarowane Prace historyczne ofiarowane Profesorowi Tomaszowi Jasińskiemu w 65. Rocznicę urodzin*, red. M. Dorna, M. Matla, M. Sosnowski, E. Syska, Poznań 2016, s. 53–66; A. Zajchowska, *Medieval Hagiography of St Hyacinth*, w: *Les saints et leur culte en Europe centrale au Moyen Age (XIe – début du XVIIe siècle)*, red. M. M. de Cevins, O. Marin, Tournhout 2017; W. Mrozowicz, *Piśmiennictwo o św. Jadwidze*, w: *Święta Jadwiga śląska. Pamięć–dziedzictwo–inspiracja. Księga Roku Jadwiżańskiego*, Wrocław 2018, s. 119–135; M. Sosnowski, *Oryginalność i wtórność wczesnej polskiej hagiografii (do końca XIII w.). Wybrane problemy*, w: *Oryginalność czy wtórność? Studia poświęcone polskiej kulturze politycznej i religijnej (X–XIII wiek)*, red. R. Michałowski, G. Pac, Warszawa 2020, s. 491–582.
- 8 Wybrane prace: G. Labuda, *Święty Wojciech, biskup–męczennik, patron Polski, Czech i Węgier*, Wrocław 2004; G. Labuda, *Święty Stanisław, biskup krakowski, patron Polski. Śladami zabójstwa–męczeństwa–kanonizacji*, Poznań 2000; *Księga Jadwiżańska. Międzynarodowe Sympozjum Naukowe. Święta Jadwiga w dziejach i kulturze Śląska. Wrocław–Trzebnica 21–23 września 1993 roku*, red. M. Kaczmarek, M. L. Wójcik, Wrocław 1995; M. Michalski, *Kobiety i świętość w żywotach trzynastowiecznych księżnych polskich*, Poznań 2004; B. Kowalska, *Święta Kinga. Rzeczywistość i legenda*, Kraków 2008; H. Krzyżostaniak, *Trzynastowieczne święte kobiety kręgu franciszkańskiego Polski i Czech*, Poznań 2014.

Jak wiadomo, głównym dążeniem autorów tworzących utwory tego gatunku było przedstawienie życia i cudów świętych, najczęściej w sposób wyidealizowany jako wzoru godnego do naśladowania, zgodnego z nauczaniem zawartym w Piśmie Świętym i naukach Kościoła<sup>9</sup>. Święci modlili się żarliwie o każdej porze, czuwając nawet w nocy. Hagiografowie odnotowywali również modlitwę psalmami. Podkreślali niekiedy znaczenie gestu i postawy, tj. klęczenie i leżenie krzyżem<sup>10</sup>. Cechą charakterystyczną kandydatów na ołtarze była wewnętrzna potrzeba, aby uczestniczyć w mszach świętych i zgłębiać Pismo Święte<sup>11</sup>. W kształtowaniu ich charakterów olbrzymie znaczenie miały post i szeroko pojęta asceza, polegająca na umartwianiu ciała m.in. przez biczowanie, mnożenie niewygód, spanie na ziemi, wystawianie na dodatkowe zimno lub gorąco oraz poskramianie seksualności. Święci nie mieli ochoty na życie wśród uciech, chcieli pokutować. Uznawali, że ważniejsze są potrzeby duszy niż ciała<sup>12</sup>. Realizując przykazanie miłości Boga i bliźniego, rozdawali jałmużnę, nieśli pomoc więźniom i chorym, wdowom i sierotom, wypełniali liczne uczynki miłosierdzia<sup>13</sup>. Autorzy życiorysów ukazywali ich jako ludzi, którzy ćwiczyli się w cnotach, tj. w roztropności, sprawiedliwości, męstwie, czystości, wstrzeźliwości, hojności oraz pokorze i jej przyjaciółce cierpliwości, jak odnotował jeden z biografów.

W XIII w. szczególnie duży nacisk kładziono na czystość i dziewictwo, co znalazło odzwierciedlenie w sposobie życia, nawet małżeńskiego, prowadzonym przez niektóre księżne i księżniczki. Nie można nie wymienić w tym miejscu św. Kingi, królowny węgierskiej i księżnej krakowskiej, żony Bolesława Wstydlivego.

- 9 Dla współczesnego czytelnika zaskakujące mogą okazać się pouczenia, z których wynika, że np. św. Stanisław domagał się obiecanego mu daru, który mógł i z pewnością przydałby się bardziej biedakowi w złej sytuacji materialnej (zob. niżej).
- 10 Np. VAI, s. 15; VAII, s. 12, 16; VQ, s. 83; VK, s. 688–689, 706–707, 718; VH, s. 535n, 541; o znaczeniu gestów i postaw modlitewnych w średniowieczu; D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przeł. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 17–23; J.-C. Schmitt, *Gest w średniowiecznej Europie*, Warszawa 2006, s. 307–341; o modlitwie w polskiej hagiografii; np. M. Starnawska, *Modlitwa świętego biskupa w świetle hagiografii św. Wojciecha i św. Stanisława do końca XIII wieku*, w: *Ars bene vivendi. Studia ofiarowane Profesorowi Maciejowi Włodarskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. E. Buszewicz, L. Grzybowska, Kraków 2017, s. 313–327.
- 11 Np. VAII, s. 16; VK, s. 687, 689; VH, s. 540–541, 553.
- 12 Np. VAI, s. 14, 16; VAII, s. 12; VQ, s. 58; VK, s. 689, 698, 706, 718–719, 721; VH, s. 518n.
- 13 VAI, s. 14, 15; VAII, s. 22; VK, s. 690n, 703–704, 707, 712–713; VH, s. 515n, 546n.

Tę drogę wybrała wcześniej Salomea, jego siostra, a żona królewicza węgierskiego Kolomana. Obie pary żyły w tzw. białych małżeństwach. Z kolei w żywocie św. Jadwigi znajduje się pochwała wstrzemięźliwości w życiu małżeńskim, ale już po przyjściu na świat młodych książąt. Jadwiga i Henryk Brodaty, zanim złożyli śluby czystości, doczekali się sześciorga lub siedmiorga dzieci<sup>14</sup>.

Z ćwiczeniem w cnotach związana jest też umiejętność uprawiania ascezy i przyjmowania bez sprzeciwu wszelkich niedogodności, a nawet więcej, bo radości z wszelkich uciążliwości i przeszkód. Hagiografowie niejednokrotnie podkreślali także postawę posłuszeństwa i zamiysł stawania się sługami innych, w znaczeniu religijnym<sup>15</sup>. Za godne zauważenia uznawali również to, że bohaterowie ich utworów nie prowadzili sporów, jako czynności niegodnej chrześcijanina i adekwatnej do słów: „A sługa Pana nie powinien się wdawać w kłótnie” (2Tym. 2,24). Kandydaci na świętych nieśli więc pocieszenie i dobre słowo, a nawet jeśli karcili, jak np. św. Jadwiga śląska, czynili to w sposób, na który, według autora tekstu, nie mogli narzekać ganieni. Hagiograf w przypadku tej świętej podkreślił też jej niechęć do oszczerców, jako ludzi niszczących dusze swoje i słuchaczy<sup>16</sup>.

Autorzy, m.in. Brunon z Kwerfurtu, wśród bohaterów swoich tekstów dostrzegali ludzi postępujących zgodnie z zasadą, że szczęśliwi są ci, którzy w życiu nie oczekują niczego innego prócz Boga, lub ci, którzy Boga stawiają na pierwszym miejscu. Pouczenie takie Brunon przekazywał, gdy np. powoływał się na Ewangelię: „Starajcie się najpierw o królestwo Boga i jego sprawiedliwość, a wszystko będzie wam dodane” (Mt 6, 33). Zasadę tę potwierdzał także autor *Pasji* św. Wojciecha. Biskup-misjonarz pouczał w Prusach swego brata Radzima, przyszęłego pierwszego arcybiskupa gnieźnieńskiego, aby przestał martwić się o swój żołądek, ponieważ „Bóg zadba o swoich”. I jak pisze hagiograf, tak się też stało, gdyż wkrótce wszyscy byli syci<sup>17</sup>.

To pouczenie zostało wypowiedziane podczas rozmowy dwóch duchownych. Mogło jednak stosować się do każdego, niezależnie od stanu, w jakim

14 VH, s. 516; VK, s. 689–691, 723–724.

15 VAI, s. 14, 16, 25, 31; VAII, 10, 11, 16; VQ, s. 39, 58, 83; VH, s. 517n; VK, s. 687, 723–724.

16 VQ, s. 82. VAII, 17; VH, s. 517n.

17 VQ, s. 58, 70; *Passio Sancti Adalberti Martiris*, w: MPH, t. 1, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864, s. 154.

żył człowiek. W utworach można również znaleźć bezpośrednie odniesienia do roli i odpowiedzialności kapłanów. Ukierunkowane są one przede wszystkim na dokumentowanie nauki Kościoła czynami, dawanie dobrego przykładu swoim życiem, wskazywanie drogi, którą winien podążać inny człowiek, by zbawić duszę. Benedykt, jeden z pięciu braci męczenników, miał rzec: „Niezwykle niebezpieczne jest, aby podjął się osądzenia dusz innych ten, który nie umie strzec duszy własnej. Ci powinni brać się do kierowania duszami i do poprawiania czynów innych, których uprawniają do tego zarówno surowe obyczaje, jaki i wiek dojrzały, jak i długoletnia pobożność, a ponadto odpowiednio przygotowane rozeznanie”<sup>18</sup>.

W omawianych tu utworach jedno z głównych napomnień udzielonych duchownym wiąże się z widzeniem umierającego biskupa praskiego Detmara (zm. w 982 r.). Biskup na łożu śmierci, widząc demony i ogień, miał żałować, że prowadził życie, które jego duszę zawiodło do piekła. Wołał więc: „Gdzie są teraz moje zaszczyty i bogactwa?”. Z racji reprezentowania stanu duchownego, odpowiedzialny za dusze wiernych, a zarazem nie troszcząc się o nie w sposób właściwy w życiu doczesnym, odczuł ciężar ich grzechów, który zaciążył mu, dołączając się do jego własnych przewin. Detmar nie mógł zatem liczyć na Boże miłosierdzie. Tak przedstawiona relacja miała wyrzucić na wszystkich obecnych, w tym na św. Wojciechu, głębokie wrażenie i wzbudzić w nim potrzebę odnowy życia<sup>19</sup>. Dlatego objaśnienie okoliczności śmierci Wojciecha, wraz z jego przechodzeniem do życia wiecznego, jest zupełnie inne. Wydarzenia te stały się pretekstem do opisanego losów dusz, które poświęciły swe doczesne życie Bogu, żyjąc zgodnie z nakazami religii. Tekst zawiera przekaz o tym, jak złe duchy w chwili

18 VAI, s. 12; VQ, s. 36.

19 VAI, s. 9–11; VAI, s. 6–7; TI, s. 210–211. Relacje dotyczące wizji piekła i dusz tam zesłanych są znane w chrześcijaństwie od początków religii. Opowieści o duszach trafiających do piekła odnaleźć można np. w IV księdze *Dialogów* Grzegorza Wielkiego. Szerzej np. A. E. Bernstein, *Jak powstało piekło. Śmierć i zadośćuczynienie w świecie starożytnym oraz początkach chrześcijaństwa*, przeł. A. Piskozub-Piwosz, Kraków 2006. Obraz taki przekazywany był przez mistyków także w okresie późniejszym, np. przez św. Teresę z Avila (XVI w.), św. Faustynę (XX w.). Szerzej o śmierci, wizjach piekła i demonach: A. Kowalska-Pietrzak, *Święci i demony, czyli o mocach nieczystych w hagiografii polskiej doby piastowskiej*, „Almanach Historyczny”, 12 (2010) s. 23–39. Tam dalsza literatura.

śmierci ciała starają się uwypuklić wszystkie winy zmarłego. Wolną drogę do nieba uzyskiwała jedynie ta osoba, która umierała w imię Boga jako męczennik. Demony nie miały dostępu do duszy opuszczającej ciało. Tylko w ten sposób umierający byli oczyszczani z wszystkich grzechów, które „zmywa chrzest, głądzi męczeństwo”. Pozostali – według Brunona z Kwerfurtu – choćby prowadzili niezwykle cnotliwe życie, nie umierali w poczuciu bezgrzeszności i nie wiedzieli, czy Bóg przyjmie ich do swego Królestwa, kiedy przyjrzy się ich życiu doczesnemu<sup>20</sup>. We wczesnym średniowieczu, gdy udawano się na misje wśród pogan, takie pouczenie stawało się zachętą dla nowych misjonarzy. Brunon, który sam był biskupem misyjnym i zginął podczas nawracania pogan, często przytaczał fragmenty Pisma Świętego: „Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk” (Filip.1.21). W jego relacji z obrazem wiecznej szczęśliwości przed oczyma odchodził również Benedykt, jeden z pięciu braci męczenników<sup>21</sup>.

W XIII–XIV w. nie było konieczne umieranie w roli męczennika, aby zyskać pewność wejścia do nieba. Opisy śmierci świętych zawierają niekiedy wizje osób, dostrzegających anielskie orszaki prowadzące dusze ku Bogu. Szczególnie rozbudowane widzenia zawarte są w czternastowiecznych żywotach św. Kingi i św. Jacka Odrowąża<sup>22</sup>.

Człowiek, który nie umierał jako męczennik, całym swoim życiem musiał zapracować na możliwość przebywania po śmierci w niebie. W utworach hagiograficznych znajdują się rady i wskazówki, jak postępować i czego unikać, by żyć bliżej Boga oraz wyprosić potrzebne łaski. Najwięcej miejsca w tych tekstach poświęcono znaczeniu modlitwy. Nie przedstawiano modlitwy jako nauki teoretycznej, lecz nadawaną jej wartość wplataną w opisy cudów, które zaistniały dzięki modłom. Nie oznacza to, że brakuje zapisów, iż cenili ją święci. Jej potrzebę dostrzegał każdy z nich. Benedykt „w strapieniu umiał wzywać Boga”. Wojciech prosił „za mnie zanieście modły do Chrystusa”. Kinga modliła się za dusze zmarłych, w tym członków swojej rodziny, ale także o dobro kraju

20 VAI, s. 36–37.

21 VQ, s. 39, 58.

22 Szerzej o wizjach nieba i aniołów; A. Kowalska-Pietrzak, *Quo cum angelo bono te ducente perveneris... Anioł w hagiografii Polski piastowskiej*, w: *Niebo. Tradycje, przekazy, inspiracje*, red. S. Konarska-Zimnicka, P. Tambor, B. Wojciechowska, Kielce 2017, s. 203–222. Tam dalsza literatura.

i religii. Jadwiga głęboko wierzyła w moc modlitwy. Święci siłą modlitwy upraszali nawrócenia i uzdrowienia, leczyli i egzorcyzmowali, używając do tego niekiedy znaku krzyża<sup>23</sup>. Po swojej śmierci również dokonywali cudów, czasem wówczas gdy wierni pozostawali w kontakcie z ich relikwiami. To ostatnie zjawisko znajduje liczne przykłady, np. w żywocie Salomei<sup>24</sup>. Autor żywota świętego Stanisława pouczał, że w czynieniu cudów nie ma nic zaskakującego, gdyż u Boga wszystko jest możliwe, a On czyni dobro także przez świętych<sup>25</sup>.

W utworach hagiograficznych mniej miejsca poświęcono natomiast znaczeniu sakramentów. Można odnaleźć w nich informacje o mocy chrztu, jak w przypadku śmierci pewnej jeszcze nieochrzczonej dziewczynki, dla której babka potrafiła wyprosić wskreszenie, po to, żeby ją ochrzcić. Według relacji hagiografa, dziecko powróciło do życia, a sakrament chrztu je uzdrowił. Z kolei św. Kinga miała rzec, że kto będzie przez nią wyjęty z wody chrztu, ten nie zazna potępienia. Chrzest, jak pouczał trzynastowieczny hagiograf Wojciecha, gładzi wszystkie grzechy. Jednocześnie kluczowe znaczenie w życiu miało wystrzeżenie się grzechu, pokuta i post, zgodne z nakazami Kościoła. Autorzy wcześniejszych żywotów św. Wojciecha podkreślali potrzebę spowiedzi. Biskup „zawsze czynił pokorną spowiedź”, „spowiadał się z podszeptów złych myśli”, „panowała nad nim dobra modlitwa i spowiedź”. Pokutę i spowiedź, jako uzdrawiające lekarstwo, polecał autor żywota św. Stanisława. Z kolei w przypadku świętych księżnych podkreślano nie tylko znaczenie i moc spowiedzi, lecz także ich posłuszeństwo wobec poleceń spowiednika. Hagiograf Jadwigi odnotował umiejętność dostrzegania przez księżną śląską niewyspowiadanym jeszcze grzechów innych ludzi. Znajdziemy też krótkie pouczenie dotyczące sakramentu małżeństwa. Nie może ono zostać unieważnione jedynie dlatego, że jeden z małżonków zachorował<sup>26</sup>.

23 VAI, s. 30; VQ, s. 58; VH, s. 552n; VK, s. 695, 699, 702–703, 736; S. Kobiellus, *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, Warszawa 2000.

24 Obszerna praca na temat kultu relikwii: M. Starnawska, *Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2008.

25 VSMIn, s. 267.

26 VH, s. 577, 591, 597, 616; VK, s. 698, 717; VAI, s. 25; MS, s. 316; VSMai, s. 416; VAII, s. 16, 25; TI, s. 215–216. Umiejętność dostrzegania grzechów niewyspowiadanym przypisywana jest też świętym z innych epok niż średniowiecze. W ten sposób opisuje się np. zdolności ojca Pio. O chrzcie m.in.: W. Schenk, *Chrzest dzieci. Historia, teologia, wymogi duszpasterskie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 26 (1973) nr 1, s. 20–38, DOI: 10.21906/rbl.3524;

W relacjach spisanych przez autorów żywotów zarówno spowiedź, jak i modlitwa mogły być punktem wyjścia do skutecznego proszenia o łaski<sup>27</sup>. Jak pouczał Brunon z Kwerfurtu, człowiek jest bezsilny, gdy nie ma Bożej łaski. „Nie ma roztropności ani rozumu, ani rady przeciw Panu” (Prz 21,30). Autor zalecał więc, zgodnie z Pismem, wszystkie swe sprawy zawierzyć Bogu i w nim pokładać nadzieję, a On będzie działał<sup>28</sup>.

Jednak w świetle analizowanych tekstów podstawowe znaczenie dla skuteczności ludzkiej prośby wydaje się mieć przede wszystkim modlitwa. *Vitae* i *Miracula* zawierają liczne zwroty wskazujące na wysłuchanie modlitw przez Boga, który wobec modlących okazuje litość. Istotna jednak jest wytrwałość. Bóg niekiedy czeka z udzieleniem łaski po to, by człowiek dłużej się modlił i doskonalił. Bóg nie zawodzi człowieka, choć ten często jest niegodziwy, ale jego uczynki wykorzystuje do czynienia dobra. Są to fragmenty odnoszące się do cytatów z Biblii (np. Hab. 2,3)<sup>29</sup>.

Kiedy człowiek prosi o cud, to w hagiografii tego okresu przede wszystkim oznacza czynność błagania o uzdrowienie lub powrót osoby zmarłej do życia. Autorzy wskazują na kilka ważnych postaw, które ludzkie starania czynią bardziej skutecznymi<sup>30</sup>. Pouczają nie tylko o potrzebie wytrwałej, pobożnej, pokornej

P. Hemperek, *Chrzest dzieci w praktyce i prawodawstwie Kościoła Katolickiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 29 (1982) z. 5, s. 45–57. W żywotach można odnaleźć też pouczenie o małżeństwie, np. obowiązku opieki nad chorą żoną (VH, s. 616). O znaczeniu małżeństwa poucza też Kinga, która przywraca odsuniętej żonie pewnego rycerza należne jej miejsce w domu (VK, s. 702–703). Według *Dekretałów* Gracjana (XII w.) choroba lub uszczerbek ciała nie jest powodem rozwiązania małżeństwa. O kształtowaniu instytucji małżeństwa, np. S. Swiaczny, *Nierozzerwalność małżeństwa a rozwiązanie małżeństwa naturalnego w prawie kanonicznym*, Katowice 2004.

27 VSMai, s. 407, 416; MS, s. 316.

28 VAI, s. 13–14.

29 VQ, s. 61; VH, s. 598n.

30 W żywocie św. Jadwigi znajduje się interesujący fragment, w którym cierpiący chory prosi, aby ktoś go zabił. Nikt tego jednak zrobić nie chciał. Mamy tu więc przypadek prośby o eutanazję (VH, s. 610). O powstawaniu chorób w Polsce średniowiecznej; m.in. J. Tyszkiewicz, *Człowiek w środowisku geograficznym Polski średniowiecznej. Związki i uwarunkowania przyrodniczo-kulturowe*, Warszawa 1981, s. 96–105, 206–215; tegoż, *Ludzie i przyroda w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1983, s. 138–159; J. Jagła, *Boska Medycyna i Niebiescy Uzdrowiciele wobec kalectwa i chorób człowieka*, Warszawa 2004.

i gorliwej modlitwy, która może być wypowiedana sercem, niekoniecznie ustami. Mogą jej towarzyszyć łzy i leżenie krzyżem<sup>31</sup>. Ale prosząc o cud trzeba robić to „z silną nadzieją, pozbywszy się prędko wszelkiej bariery niewiary”. Wcześniej warto prosić więc „pokornie o wiarę [...], aby uzdrowiona została dusza z choroby niewiary”, jak pisał hagiograf św. Jadwigi, bo modlitwa ze zbyt małą wiarą może być mało skuteczna<sup>32</sup>. Poza tym autorzy zwracali uwagę na skrucę serca, która może być tu odczytana w kontekście spowiedzi, pokuty i żalu za grzechy<sup>33</sup>.

Hagiografia zawiera liczne przykłady cudownych uzdrowień, o które ludzie prosili zarówno indywidualnie, jak i w modlitwie grupowej. Często błagania dotyczyły chorych lub zmarłych dzieci. Przykładem dziecka cudownie uleczonego, wówczas gdy rodzice postanowili oddać je na służbę Bogu, jest sam św. Wojciech. Autorzy jego żywotów podkreślali, że uzdrowienie nastąpiło za wstawiennictwem Najświętszej Marii Panny. Autor pierwszego żywota dodał, że Bóg czasem używa swego bicia, by wezwać człowieka do poprawy. Błaganie o zdrowie dla syna, wsparte deklaracją ofiarowania go do stanu duchownego, znane jest też i z późniejszych tekstów odnoszących się do zwykłych ludzi. W ten sposób hagiografowie wskazywali na dodatkowe formy, prócz modlitwy, którymi proszący mogli wspierać swe błagania. Były to, obok ślubowania oddania dziecka do stanu duchownego, np. ślubowanie złożenia daru, ślubowanie dożywotniego wdowieństwa lub postu w określone dni, obietnica pielgrzymki, która mogła odbywać się boso i we włosiennicy. Wspominali również o wędrowaniu na kolanach lub marszu, który przerywano kładzeniem się na ziemi i powstawaniem z niej<sup>34</sup>.

31 Np. VH, s. 590n, 610n; VK s. 733–735; VSMai, s. 405.

32 VH, s. 613, 620.

33 VSMai, s. 409; MS, s. 305; VK, s. 738.

34 Np. VAI, s. 5; VAI, s. 4; VK, s. 733, 743, 786; VSMai, s. 410, 417–418, 420–422, 424–425; VH, s. 603–604, 614n. W sposób schematyczny przedstawiono ślubowania odbycia pielgrzymki i ofiarowania darów w żywocie św. Jacka Odrowąża (VI, s. 868, 870, 883, 884). Celem pielgrzymek było m.in. spotkania z *sacrum*, np. z relikwią lub grobem świętego, cudownym wizerunkiem, m.in. S. Kwiatkowski, *Powstanie i kształtowanie się chrześcijańskiej mentalności religijnej w Polsce do końca XIII w.*, wyd. PWN, Warszawa–Poznań–Toruń 1980, s.105–110; A. Witkowska, *Peregrinatio religiosa w średniowiecznej Europie*, w: *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, Warszawa 1995, s. 9–16.

Pielgrzymki jako forma błagania o łaskę są wspomniane w źródłach późniejszych. Natomiast hagiografowie z X i XI w. podkreślali brak potrzeby dalekich wędrówek. Uważali, że Bóg może ofiarować człowiekowi wszystko, czego ten potrzebuje w miejscu, w którym jest, bo Bóg jest wszędzie. Opat z Monte Cassino pouczał, że człowiek znajduje zbawienie, wtedy gdy jego serce jest skruszone i pobożne, a nie w pielgrzymowaniu. Nie liczy się to, gdzie się było, ale jak się żyło<sup>35</sup>. Brak potrzeby podróżowania w naukach mnichów mógł wówczas wiązać się z ideą *stabilitas loci*.

Jeśli jednak człowiek składał obietnicę – Bogu lub świętemu – to musiał liczyć się z konsekwencjami jej niedotrzymania, takimi jak np. nawrót choroby. Zjawisko takie jest nazywane „cudem kary”<sup>36</sup>. Na kartach utworów hagiograficznych można natrafić także na inne przykłady umieszczone przez autorów w kategorii niewłaściwego postępowania, w wyniku czego ludzie musieli zmierzyć się z jego negatywnymi konsekwencjami. Pewną formę pocieszenia grzeszników można jednak odczytać w zdaniach sformułowanych przez Brunona z Kwerfurtu, które włożył w usta jednego z braci. Z przekazu tego wynika, że Bóg inaczej patrzy na czyny różnych ludzi, uzależniając swój osąd, np. od stanu ich wiedzy: „nam niewykształconym [...] nie grozi tak wielka przygana jak wykształconym, którzy mogą zrozumieć, lecz nie chcą”<sup>37</sup>.

W przekazie dydaktycznym niektórych opowieści hagiograficznych znalazły się zwierzęta, stając się niejako narzędziem edukacji w myśl słów psalmu, które przywołał jeden z autorów: „Niesiesz Panie ocalenie ludziom i zwierzętom” (Ps 35,7)<sup>38</sup>. Przykładową opowieścią może być np. historia człowieka, którego św. Stanisław – według hagiografa – uczył dotrzymywania słowa. Mężczyzna ów zadeklarował, jedynie w myślach, ofiarowanie świętemu krowy i cielęcia. Gdy zmienił zdanie i chciał jednak je później podarować swojej biednej siostrze, spotkała go kara utraty wzroku i popadnięcia w szaleństwo. Został uleczony, gdy dotrzymał słowa<sup>39</sup>. Inna pouczająca historia przydarzyła się mło-

35 VAI, s. 15, 33; TI, s. 212.

36 Np. VH, s. 587, 617; VSMai, s. 417–418; o tej formie kary, np. M. H. Witkowska, *Zagadnienie mentalności*, s. 623; A. Witkowska, *Kulty pątnicze piętnastowiecznego Krakowa. Z badań nad miejską kulturą religijną*, Lublin 1984, s. 179.

37 VQ, s. 83.

38 VSMai, s. 428.

39 MS, s. 304; VSMai, s. 417–418.

demu klerykowi, w którym górę wzięła, nad potrzebę pozostania w miejscu doskonalenia duszy, chęć odwiedzenia rodziców. Choć może wydawać się to zaskakujące, środkiem Bożej pedagogiki był wilk, określony mianem dobrego nauczyciela, który zjawił się na drodze chłopca. Gdy kleryk go spotkał, zrozumiał, że źle postępuje. Wilk był więc symbolem ostrzeżenia przed pokusą ulegania zachciankom<sup>40</sup>. Koń stał się z kolei narzędziem wykorzystanym przez św. Stanisława dla pouczenia i ukarania pewnego gadatliwego pielgrzyma wątpiącego w możliwości świętego. Przykład wędrowca, który wygłaszał niestosowne słowa, miał być dowodem, że bezmyślna paplanina lub niewłaściwe żarty mogą stać się przyczyną ludzkich kłopotów zakończonych karą z niebios. Człowiek ów twierdził, że święty może uzdrawiać jedynie ludzi, bo ci potrafią prosić. Zwierzęta zaś tego nie potrafią, więc moc świętego nie ma wtedy zastosowania. W tym samym czasie, gdy wypowiadał te słowa, jego ślepy koń odzyskał wzrok, a jemu pękło oko. Po wyrażeniu skruchy i – jak to określił hagiograf – po zrozumieniu swej winy oraz odzyskaniu zdrowego rozsądku, człowiek ten został uzdrowiony u grobu świętego biskupa. Taką samą karę, tj. pęknięcia oka, poniósł inny mężczyzna, dopuściwszy się zaniedbania obowiązku wzięcia udziału w mszy. Zamiast do kościoła poszedł na polowanie. On także po skrusze i modlitwie wyzdrowiał u grobu świętego. Z tym przesłaniem koresponduje zapis żyjącego w tym samym stuleciu (XIII w.) włoskiego dominikanina Jakuba de Voragine, autora zbioru opowieści o świętych zw. *Złotą legendą*, który pisał, że ludzie chętniej chodzą w niedzielę do karczmy niż na mszę<sup>41</sup>.

Niestosowne zachowanie i wesołość w nieodpowiednich miejscach, np. w miejscu męczeństwa, lub wyśmiewanie innego człowieka, także mogły stać się powodem kary. Znakiem niezadowolenia niebios mogły być grzmoty, wstrząsy lub ból przeszywający ciało. Natomiast św. Wojciech miał ukarać wyśmiewających się z niego i nieżyczliwych ludzi, odbierając im możliwość mówienia. Jak twierdzi twórca legendy, nie zrobił tego z gniewu, lecz z natchnienia Ducha Świętego, który działał przez niego. Oczywiście, gdy prześmiewcy okazali skruchę, zrozumieli swoje postępowanie i domagali się pokuty, odzyskali mowę. Z kolei pruski gospodarz – nawet życzliwie przyjmujący

40 VQ, s. 72–74; symbolika wilka: S. Kobielus, *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 334–339.

41 VSMai, s. 405, 428; R. Fossier, *Ludzie średniowiecza*, przeł. A. Czupa, Kraków 2009, s. 376.

świętego w czasie jego misji, zdradziwszy żonie tajemnicę dotyczącą gromadzenia przez siebie doczesnych szczątków Wojciecha – doznał kary w postaci wykrzywionych ust. Został on uzdrowiony, kiedy ze skruchą prosił o to przy grobie świętego<sup>42</sup>. Natomiast kara zdeformowania twarzy spotkała pewną kobietę, która złorzeczyła Salomei już po jej śmierci, życząc porwania przez diabła. Kobieta powróciła do zdrowia, gdy wyznała kapłanom swą winę<sup>43</sup>.

Obszerny katalog poważnych przewinień wymienił hagiograf św. Stanisława, ostrzegając przed niesprawiedliwym sądem, składaniem fałszywego świadectwa, nieuczciwym zarządzaniem nieswoim majątkiem. Takie postępowanie skutkowało karą popadania w szaleństwo. Zalecanym lekarstwem była spowiedź i pokuta<sup>44</sup>. Okazją do wygłoszenia obszernej nauki o hańbie i wstydzie stała się dla tegoż hagiografa historia pewnej dziewczyny, która ukrywała fakt utraty dziewictwa, nosząc wianek. Gdy chciała go nałożyć w kościele, straciła wszystkie włosy, dowodząc tym samym – według autora – że oszukiwała wszystkich, którym teraz, pod wpływem skruchy, wyznała prawdę. Po tym wpisie następuje dłuższy wywód o wstydzie prowadzącym ku chwale lub ku hańbie. I wstyd, i hańba wiodą zaś do pokory i pokuty, a te dwie ostatnie, gdy są doskonałe, dają zbawienie, chwałę i wywyższenie<sup>45</sup>.

W tekstach hagiografów znajdują się również uzasadnienia, dlaczego wszystkie te zdarzenia spisano, poza celem oczywistym, czyli zachowaniem pamięci o życiu i działaniach świętych. Świat stawał się coraz starszy – jak pisał autor żywota św. Stanisława – szedł drogą zmierzającą do upadku, ludzie grzeszyli, nie chcieli nawracać się i poprawiać swego życia, nie widzieli dobrych czynów, a słowo Boże nie było już dla nich atrakcyjne. Bóg musiał więc mnożyć cuda, głównie dla niewierzących i wątpiących, aby ich przyciągnąć lub umocnić w wierze. Hagiograf przypominał też, że już w czasach apostołskich nawracano słowem, dobrym przykładem i czynieniem cudów<sup>46</sup>.

42 VQ, s. 74. TI, s. 215–216, 219; MA, s. 229–230, 235.

43 VS, s. 784.

44 MS, s. 315–316; VSMai, s. 416.

45 VSMai, s. 424.

46 VSMai, s. 433–434. O czynieniu cudów już we wczesnej hagiografii: P. Nehring, *Topika wczesnych łacińskich żywotów świętych. Od Vita Antonii do Vita Augustini*, Toruń 1999, s. 81–95.

Analizowane teksty, chociaż spisane zostały na przestrzeni kilku wieków, niezależnie od okoliczności i środowiska, w którym powstały oraz głównego adresata ich przekazu, gdyż odbiorcami wczesnych utworów byli przede wszystkim duchowni, a późniejszych również osoby świeckie, zawierają ponadczasowe zasady chrześcijańskiego życia. Autorzy pouczali, niezależnie od stulecia, że Bóg powinien być najważniejszy w życiu człowieka. Nauczali o znaczeniu mszy świętej, sakramentów, wytrwałej modlitwy, postu, jałmużny, ascezy, pokuty, doskonaleniu się w cnotach, w tym cnotcie czystości<sup>47</sup>. Podkreślali znaczenie wykonywanych gestów, tj. znaku krzyża i modlitwy leżania krzyżem. Przestrzegali przed grzesznym życiem, przekazując obrazy piekła i złych duchów, które czyhały na człowieka także na ziemi. Zapowiadali jako nagrodę życie w raju, do którego duszę zaprowadzą aniołowie. Począwszy od wczesnych żywotów św. Wojciecha po żywot św. Jacka opisywali możliwości uzyskania łaski od Boga, jeśli człowiek o nią poprosi. Od najwcześniejszych tekstów po najpóźniejsze analizowane, w Bożej pedagogice obecne są także zwierzęta, które stają się narzędziem pouczenia lub zyskują nadprzyrodzoną łaskę na prośbę człowieka, a niekiedy nawet i bez niej.

W omawianych tekstach hagiograficznych odnaleźć można trzy podstawowe grupy wątków parenetycznych. Pierwsza z nich to prezentowanie życia świętego, które jest godne naśladowania, bo jest on wzorem postępowania chrześcijanina. Druga to pouczanie przez opowieści z życia zwykłych ludzi, którzy mierzą się z problemami życiowymi lub skutkami kary za złe postępowanie. Ta grupa zyskuje konkretne wskazówki, jak powinna postępować, aby życie ich i bliskich im osób zmieniło się na lepsze. Trzecia grupa, najczęściej wplątana w dwie wymienione, to wygłaszanie twierdzeń i wskazówek za pomocą cytatów biblijnych. Tym samym przekaz płynący z nauk był wzmacniany autorytetem świętej księgi.

47 W przypadku tego ostatniego inne było jednak przesłanie wypływające z życia błogosławionej Salomei i jej bratowej, księżnej krakowskiej Kingi, które trwały w białych małżeństwach, a inne wynikające z postępowania księżnej śląskiej Jadwigi, matki kilkorga dzieci, która śluby czystości złożyła wraz z mężem dopiero po zapewnieniu ciągłości rodu. Natomiast jednoznacznie wskazywano na wartość życia w czystości prowadzonego przez duchownych.

**Streszczenie:** Pareneza to termin wywodzący się z języka greckiego, który może oznaczać m.in.: pouczenie, przestrożę, wskazówkę, zachętę do realizacji pewnych zadań. Wątki parenetyczne w literaturze znane były już w starożytności, nawet u Homera. Autorzy średniowiecza korzystali z dziedzictwa antyku i tworzyli wzory postaw chrześcijańskich. Gatunek literacki, jakim jest hagiografia, znakomicie nadawał się do tej funkcji (tj. tworzenia postaw). Twórcy żywotów i cudów dawali wskazówki, jak żyją ludzie, którzy dążą do prawdziwej świętości. Są to osobowości ceniące mszę świętą, modlitwę, jałmużnę, post, szeroko rozumianą ascezę, opiekują się chorymi i ubogimi, są miłośnikami i życzliwi. Hagiografowie opisywali także postawy zwykłych ludzi, którzy prosili o cud, najczęściej uzdrowienie, i go otrzymywali. Osoby te charakteryzowała postawa wymagająca często wytrwałej modlitwy, ślubowania wyrzeczeń, silnej wiary i zaufania Bogu. Dzieła hagiograficzne zawierają również wskazówki związane z moralnością życia codziennego, ukazując skutki grzechu i braku miłości bliźniego. W utworach nie zabrakło także odniesień do życia wiecznego, wzorców zachowań, które prowadziły do piekła i tych, które wiodły duszę do nieba.

**Słowa kluczowe:** pareneza, hagiografia, średniowiecze, święci.

## Bibliografia

### Źródła

- Biblia Jerozolimską*, wyd. Pallottinum, Poznań 2006.
- Bruno z Kwerfurtu, *S. Adalberti Pragensis episcopi et martyris Vita altera*, wyd. J. Karwasińska, w: *Monumenta Poloniae Historica*, ser. 2, t. 4, cz. 2, Warszawa 1969.
- Bruno z Kwerfurtu, *Vita quinque fratrum eremitarum [seu] Vita uel passio Benedicti et Johannis sociorumque suorum*, wyd. J. Karwasińska, w: *Monumenta Poloniae Historica*, ser. 2, t. 4, cz. 3, Warszawa 1973.
- De sancto Adalberto episcopo*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Jan Kanapariusz, *S. Adalberti Pragensis episcopi et martyris Vita prior*, wyd. J. Karwasińska, w: *Monumenta Poloniae Historica*, ser. 2, t. 4, cz. 1, Warszawa 1962.
- Miracula sancti Adalberti*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Miracula sancti Stanislai*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Passio Sancti Adalberti Martiris*, w: MPH, t. 1, wyd. A. Bielowski, Lwów 1864.
- Stanisław franciszkanin, *Vita Sanctae Salomeae Reginae Haliciensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.

- Stanisław lektor, *De Vita et miraculis sancti Iacchonis (Hyacinthi) ordinis fratrum praedicatorum*, wyd. L. Ćwikliński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Vita et miracula Sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Vita s. Stanislai episcopi Cracoviensis (Vita Minor)*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Vita Sanctae Hedwigis*, wyd. A. Semkowicz, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.
- Wincenty [z Kielczy], *Vita sancti Stanislai Cracoviensis episcopi (Vita Maior)*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884.

## Opracowania

- Badyna P., *Model człowieka w polskim piśmiennictwie parenetycznym XVIII w. (do 1773 r.)*, Warszawa 2004.
- Bernstein A. E., *Jak powstało piekło. Śmierć i zadośćuczynienie w świecie starożytnym oraz początkach chrześcijaństwa*, przeł. A. Piskozub-Piwosz, Kraków 2006.
- Cardini F., *Wojownik i rycerz*, w: *Człowiek średniowiecza*, red. J. Le Goff, przeł. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa 2000.
- Deptuła Cz., Witkowska A., *Wzorce ideowe zachowań ludzkich w XII i XIII wieku*, w: *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo. Społeczeństwo. Kultura*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1972, s. 119–158.
- Farrugia E. G. O'Collins G., *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, przeł. J. Ożóg SJ, B. Żak, Kraków 2002.
- Forstner D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przeł. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990.
- Fossier R., *Ludzie średniowiecza*, przeł. A. Czupa, Kraków 2009.
- Hemperek P., *Chrzest dzieci w praktyce i prawodawstwie Kościoła Katolickiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 29 (1982) z. 5, s. 45–57.
- Jągła J., *Boska Medycyna i Niebiescy Uzdrowiciele wobec kalectwa i chorób człowieka*, Warszawa 2004.
- Kobielus S., *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.
- Kobielus S., *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, Warszawa 2000.
- Kowalska B., *Święta Kinga. Rzeczywistość i legenda*, Kraków 2008.
- Kowalska-Pietrzak A., *Quo cum angelo bono te ducente perveneris... Anioł w hagiografii Polski piastowskiej*, w: *Niebo. Tradycje, przekazy, inspiracje*, red. S. Konarska-Zimnicka, P. Tambor, B. Wojciechowska, Kielce 2017, s. 203–223.
- Kowalska-Pietrzak A., *Święci i demony, czyli o mocach nieczystych w hagiografii polskiej doby piastowskiej*, „Almanach Historyczny”, 12 (2010) s. 23–39.

- Krzyżostaniak H., *Trzynastowieczne święte kobiety kręgu franciszkańskiego Polski i Czech*, Poznań 2014.
- Księga Jadwiżańska. Międzynarodowe Sympozjum Naukowe. *Święta Jadwiga w dziejach i kulturze Śląska*. Wrocław-Trzebnica 21–23 września 1993 roku, red. M. Kaczmarek, M. L. Wójcik, Wrocław 1995.
- Kwiatkowski S., *Powstanie i kształtowanie się chrześcijańskiej mentalności religijnej w Polsce do końca XIII w.*, Warszawa–Poznań–Toruń 1980.
- Labuda G., *Święty Stanisław, biskup krakowski, patron Polski. Śladami zabójstwa-męczeństwa-kanonizacji*, Poznań 2000.
- Labuda G., *Święty Wojciech, biskup-męczennik, patron Polski, Czech i Węgier*, Wrocław 2004.
- Lachowicz J., *Parenetyczny wymiar wypowiedzi św. Grzegorza Wielkiego na temat kobiet biblijnych. Zarys problemu*, „Teologia Patrystyczna”, 2 (2005) s. 107–115.
- Michalski M., *Kobiety i świętość w żywotach trzynastowiecznych księżnych polskich*, Poznań 2004.
- Mrozowicz W., *Piśmiennictwo o św. Jadwidze*, w: *Święta Jadwiga śląska. Pamięć-dziedzictwo-inspiracja. Księga Roku Jadwiżańskiego*, Wrocław 2018, s. 119–135.
- Mruk W., *Homo sanctus. Wzorce świętych w Europie Łacińskiej w średniowieczu*, Warszawa 2018.
- Nehring P., *Topika wczesnych łacińskich żywotów świętych. Od Vita Antonii do Vita Augustini*, Toruń 1999.
- Nowy Leksykon Biblijny*, red. F. Kogler, Kielce 2011.
- Rienecker F., Maier G., *Leksykon biblijny*, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, przeł. D. Irmińska, J. Kruczyńska, Warszawa 2001.
- Schenk W., *Chrzest dzieci. Historia, teologia, wymogi duszpasterskie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 26 (1973) nr 1, s. 20–38, DOI: 10.21906/rbl.3524.
- Schmitt J.-C., *Gest w średniowiecznej Europie*, Warszawa 2006.
- Sosnowski M., *Hagiografia doby chrystianizacji w nowej odsłonie*, „Kwartalnik Historyczny”, 122 (2015) nr 4, s. 877–902, DOI 10.12775/KH.2015.122.4.20.
- Sosnowski M., *Tradycja klasyczna u wczesnych hagiografów św. Wojciecha. Środki i cele*, : *Stilo et animo. Prace historyczne ofiarowane Prace historyczne ofiarowane Profesorowi Tomaszowi Jasińskiemu w 65. Rocznicę urodzin*, red. M. Dorna, M. Matla, M. Sosnowski, E. Syska, Poznań 2016, s. 53–66.
- Sosnowski M., *Oryginalność i wtórność wczesnej polskiej hagiografii (do końca XIII w.). Wybrane problemy*, w: *Oryginalność czy wtórność? Studia poświęcone polskiej kulturze politycznej i religijnej (X–XIII wiek)*, red. R. Michałowski, G. Pac, Warszawa 2020, s. 491–582.
- Starnawska M., *Modlitwa świętego biskupa w świetle hagiografii św. Wojciecha i św. Stanisława do końca XIII wieku*, w: *Ars bene vivendi. Studia ofiarowane Profesorowi Maciejowi Włodarskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. E. Buszewicz, L. Grzybowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017, s. 313–327.

- Starnawska M., *Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2008.
- Świaczny S., *Nierozzerwalność małżeństwa a rozwiązanie małżeństwa naturalnego w prawie kanonicznym*, Katowice 2004.
- Świdarska-Włodarczyk U., *Homo militans. Rycerskie wzory i wzorce osobowe w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2018.
- Święty Jacek Odrowąż. *Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdanek, Kraków 2007.
- Tuszyńska-Maciejewska K., *Izokrates jako twórca parenezy w prozie greckiej*, Poznań 2004.
- Tyszkiewicz J., *Człowiek w środowisku geograficznym Polski średniowiecznej. Związki i uwarunkowania przyrodniczo-kulturowe*, Warszawa 1981.
- Tyszkiewicz J., *Ludzie i przyroda w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1983.
- Vauchez A., *Święty, w: Człowiek średniowiecza*, red. J. Le Goff, przeł. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa 2000.
- Vorgrimler H., *Nowy leksykon teologiczny*, Warszawa 2005.
- Witkowska A. i Nastalska J., *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1: *Słownik hagiografów staropolskich*, t. 2: *Bibliografia hagiografii staropolskiej*, Lublin 2007.
- Witkowska A., *Kulty pątnicze piętnastowiecznego Krakowa. Z badań nad miejską kulturą religijną*, Lublin 1984.
- Witkowska A., *Peregrinatio religiosa w średniowiecznej Europie*, w: *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, Warszawa 1995.
- Witkowska A., *Trzynastowieczne miracula św. Stanisława biskupa krakowskiego*, w: A. Witkowska, *Sancti. Miracula. Peregrinationes. Wybór tekstów z lat 1974–2008*, Lublin 2009.
- Witkowska M. H., *Zagadnienie mentalności religijnej w świetle „Miracula” z XIII/ XIV wieku*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1: *Średniowiecze*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966.
- Zajchowska A., *Medieval Hagiography of St Hyacinth*, w: *Les saints et leur culte en Europe centrale au Moyen Age (XIe – début du XVIIe siècle)*, red. M. M. de Cevins, O. Marin, Tournhout 2017.